

Szymon Podwin, Nasze konie

A Twój koń, to koń jest kary
W Raju wciąż go chwałą
Bo od sił ma więcej wiary
W nieustanny galop.

A mój koń, to koń bułany
Takiego dostałem!
I do Raju samej bramy
Powiedzie mnie cwałem!

A Twój koń, to koń jest siwy
Co daleko uszedł
Bo krainę rzeczy żywych
Przemierza wciąż kłusem!

A Twój kasztan, rumak rączy
Do mety już dobiegł
Jednym się tor przeszkód kończy
Gdy inni w połowie .

Porozdawał los nam konie
Więc co dzień się modłę
Bym, aż po podróży koniec
Utrzymał się w siodle!